

który był wcześniej niż grzech pierworodny (por. Mk 1,12-13; Iz 51,3). Niech nasz Wielki Post będzie kroczeniem po tej samej ścieżce, aby zanieść nadzieję Chrystusową także stworzeniu, które "zostanie wyzwolone z niewoli zepsucia, by uczestniczyć w wolności i chwale dzieci Bożych" (Rz 8,21). Nie pozwólmy, aby ten błogosławiony czas upłynął bezowocnie! Prośmy Boga, aby pomógł nam wejść na drogę prawdziwego nawrócenia. Porzućmy egoizm i zapatrzenie się w siebie, a wpatrujmy się w Paschę Jezusa; zbliźmy się do braci i sióstr znajdujących się w trudnej sytuacji, dzieląc się z nimi naszymi duchowymi i materialnymi dobrami. W ten sposób, przyjmując w konkretach naszego życia zwycięstwo Chrystusa nad grzechem i śmiercią, ukierunkujemy Jego przemieniającą moc także na całe stworzenie.

Watykan, 4 października 2018. Święto św. Franciszka z Asyżu

„Nie wystarczy podawać się za katolika, wierzącego; nie wystarczy głosić i działać. Najpierw (i zawsze) trzeba słuchać. Woli Bożej nie odkrywa się raz na zawsze. Trzeba stale zwracać się do Boga, słuchać i przez medytację przed Jego obliczem odkrywać cząstki planu na szczęśliwe życie. Bo woła Boża nie jest sztywną ramą, zniewoleniem, ale propozycją Bożej miłości i darem dla istoty rozumnej i wolnej. Darem do przyjęcia we współdziałaniu z Duchem Świętym. Życie budowane w ten sposób, na Chrystusie, ostoi się wśród pokus, przeciwności i doświadczeń. Doprowadzi do szczęścia. Życie budowane bez Boga, w nieposłuszeństwie Bogu, nie doprowadzi do ziemi Bożych obietnic. W ‘owym dniu’ Ten, który zna serca i sumienia, wyda wyrok nieodwołalny: ‘Odejdźcie ode Mnie wy, którzy czynicie nieprawość’, czyli to, co pochodzi od szatana, a nie od Boga”.

(Agenda Biblijna 6.03.2011)

Z OGŁOSZEŃ

- Dzisiaj **Gorzkie Żale** z nauką pasyjną o godz. 17¹⁵.
- Dzisiaj przeprowadzana jest w całej Polsce zbiórka ofiar do puszek na dzieło pomocy „Ad Gentes”. Dzięki naszym ofiarom misjonarze będą mogli kontynuować budowy kościołów, sal katechetycznych, szkół i przychodni medycznych. Tysiące dzieci otrzymają dostęp do edukacji, a także posiłek. Dzięki naszym rodakom – misjonarzom z Polski – nadzieja na lepsze jutro gości w sercach wielu ludzi.
- We wtorek **Uroczystość św. Józefa, Oblubieńca** Najświętszej Maryi Panny. Po Mszy o godz. 17⁰⁰ odmówimy Litanię do św. Józefa.
- We wtorek kancelaria parafialna będzie nieczynna.
- W czwartek zapraszamy mężczyzn na spotkanie Koła Żywego Różańca św. Józefa po Mszy wieczornej o godz. 17³⁰.
- Sprzątanie kościoła w sobotę o godz. 10⁰⁰. Serdecznie dziękujemy grupie parafian za posprzątanie kościoła.
- Z naszej wspólnoty parafialnej odeszła do Pana: **Ś.P. Jadwiga GIELECIŃSKA (l. 84) z Żyrowa**. Pogrzeb odbył się wczoraj. **Wieczny odpoczynek**

„Bóg zapłać” za ofiary na pokrycie kosztów druku naszej gazetki



WYPLYŃ NA GŁĘBIĘ

Gazetka parafialna

ul. Fr. Ryxa 35, 05-505 Prażmów, tel 227270595; parafia.prazmow.pl

Nr konta 87 800 2000 400 371 953 202 600 01

2 Niedziela Wielkiego Postu

17 marca

325'19



LITURGIA SŁOWA

Czytanie I: Rdz 15, 5-12.17-18 * Ps 27 * Czytanie II: Flp 3, 17-4,1

Ewangelia: Lk 9, 28b-36



Jezus wziął z sobą Piotra, Jana i Jakuba i wyszedł na górę, aby się modlić. Gdy się modlił, wygląd Jego twarzy się odmienił, a Jego odzienie stało się lśniącym białym. A oto dwóch mężów rozmawiało z Nim. Byli to Mojżesz i Eliaz. Ukazali się oni w chwale i mówili o Jego odejściu, którego miał dokonać w Jerozolimie. Tymczasem Piotr i towarzysze snem byli zmorzeni. Gdy się ocknęli, ujrzeli Jego chwałę i obydwoch mężów, stojących przy Nim. Gdy oni odchodzili od Niego, Piotr rzekł do Jezusa: Mistrzu, dobrze, że tu jesteśmy. Postawimy trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza. Nie wiedział bowiem, co mówi. Gdy jeszcze to mówił, zjawił się obłok i osłonił ich; zlekli się, gdy weszli w obłok. A z obłoku odezwał się głos: „To jest Syn mój wybrany, Jego słuchajcie!” W chwili, gdy odezwał się ten głos, Jezus znalazł się sam. A oni zachowali milczenie i w owym czasie nikomu nic nie oznajmiali o tym, co widzieli.

Oto słowo Pańskie

MOC MODLITWY

Jezus unżył samego siebie, aby nas zbawić, to znaczy aby nas wywyższyć. Ewangelia zeszłej niedzieli mówiła o kuszeniu Jezusa na pustyni, ukazując jak bardzo się unżył, gdy wyszedł na pustynię naszego życia, na pustynię naszej walki z szatanem. Dzisiaj dotykamy drugiego aspektu dzieła zbawczego. W Jezusie jest nasze wywyższenie, On jest naszą drogą do Domu Ojca. Do imion trzech uczniów Piotra, Jakuba i Jana zaproszonych na górę Tabor każdy z nas może dopisać swoje imię, gdyż od chwili chrztu jesteśmy zaproszeni przez Jezusa do wspólnej wędrówki na szczyt zjednoczenia z Bogiem. Wiemy, że prawdziwa modlitwa chrześcijańska jest dialogiem miłości.. Miłości, podobnie jak modlitwy, uczymy się poprzez doświadczenie. „Bóg pierwszy nas umiłował” – Bóg pierwszy do nas przemówił i zaprosił do dialogu miłości. Pan Jezus stał się człowiekiem, by być naszym przewodnikiem na ludzkich drogach wiodących do Boga. Szczególne miejsce zajmuje tu modlitwa. Jezus wyszedł na

wysoką górę, aby się modlić. Już w samą scenę modlitwy Jezusa jest wpisane głębokie przesłanie. Modlitwa ma coś w sobie ze wspinaczki górskiej. Musimy przekroczyć siebie, swoje lęki i ograniczenia, by iść za Przewodnikiem, by zaprzecić się siebie, egoizmu, wygodnictwa. Trzeba przekroczyć ziemskie prawo grzesznej grawitacji, która ciągnie nas w dół. Święty Paweł mówi w liście do Kolosan: „Zadajcie więc śmierć

temu, co jest przyziemne w waszych członkach: rozpuście, nieczystości, lubieżności, złej żądzy i chciwości, bo ona jest bałwochwalstwem” (3,5). Modlitwa żarliwa, rozumiana jako całość życia duchowego, a więc sakramenty, modlitwa wspólnotowa i osobista wyzwała nas od tego, co przyziemne i grzeszne.

Przemienienie Jezusa dokonało się podczas modlitwy. Apostołowie stali się świadkami najgłębszej prawdy: ich Nauczyciel jest Synem Boga żywego. To ciekawe, że najpierw jest wyznanie Piotra pod Cezareą Filipową, gdy na pytanie Jezusa: „A wy za kogo Mnie uważacie? Odpowiedział: Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego” (Mt, 16,15-16). Dopiero po tym wydarzeniu następuje scena przemienienia. Pan Jezus, jak pamiętamy, pochwalił Piotra po tym wyznaniu i powiedział: „Błogosławiony jesteś, Szymonie, synu Jony. Albowiem nie objawiły ci tego ciało i krew, lecz Ojciec mój, który jest w niebie” (Mt 16,17). Teraz, na górze Tabor głos z nieba potwierdza to, co Piotr usłyszał w swym sercu. „To jest Syn mój wybrany, Jego słuchajcie!” (Łk 9,35) Człowieczeństwo Jezusa zostaje rozświetlone Jego Bóstwem. Scena przemienienia, która



dokonała się podczas modlitwy Jezusa, czyli podczas dialogu miłości z Bogiem Ojcem uświadamia nam, że wszyscy jesteśmy zaproszeni w świat przemieniającej i uświęcającej miłości. Już w Starym Testamencie widzimy zapowiedź takiej przeobcowującej modlitwy - gdy Mojżesz schodził z góry twarz jego promieniowała. Antonio Socci w książce Tajemnice Jana Pawła II podaje przykład niezwyklej modlitwy

świętego papieża: „Jest pewne wydarzenie, o którym informacja przeniknęła z papieskich apartamentów. Dowiedziałem się, że pewnej nocy — było to w sierpniu 1997 roku, w wigilię podróży do Paryża na XII Światowy Dzień Młodzieży — bliski współpracownik Papieża usłyszał odgłosy dobiegające z pokoju Ojca Świętego. Podszedł cicho pod przymknięte drzwi... Pokój był oświetlony, światło przenikało

przez szparę w drzwiach... ale nie było to światło naturalne... Dostrzegł, że Papież leży na podłodze i modli się, tak jak to miał w zwyczaju, z rozkrzyżowanymi rękami, zaś nad nim i przed nim błyszczy owo nienaturalne światło. Skąd wyływało to światło? — Tego nie zdołał sprawdzić, bo nie miał śmiałości wejść. Lecz nazajutrz rano, przy śniadaniu, powiedział: ‘Wasza Świątobliwość, jutro udajemy się w podróż do Francji... W nocy trzeba odpocząć’. Na to Papież spojrział na niego i odrzekł: ‘Gdybyś wiedział to, co ja wiem, to spędziłbyś noc, modląc się wraz ze mną’”. (Kraków 2009, 72)

Wielki Post to czas modlitwy (rekolekcje, Drogi Krzyżowe, Gorzkie Żale, Eucharystia, Spowiedź...), która ma przemieniać nasze życie, abyśmy stawali się świadkami prawdy i miłości. Amen.

Ks. Proboszcz

ORĘDZIE OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA NA WIELKI POST

Wiemy, że przyczyną każdego zła jest grzech, od którego pojawienia się wśród ludzi zerwana została komunika z Bogiem, z innymi i ze stworzeniem, z którym jesteśmy połączeni przede wszystkim przez nasze ciało. Zerwanie komunii z Bogiem naruszyło także harmonijny związek ludzi ze środowiskiem, w którym zostali powołani do życia, zamieniając ogród w pustynię (cfr Gen 3,17-18). Chodzi tutaj o grzech, który sprawia, że człowiek uważa siebie za boga stworzenia, czuje się jego absolutnym panem i używa go nie tak, jak chciał tego Stwórcy, ale w swoim własnym interesie, ze szkodą dla stworzeń i innych ludzi.

Kiedy zostaje odrzucone prawo Boże, prawo miłości, wtedy potwierdza się prawo panowania silniejszego nad słabszym. Grzech, który mieszka w sercu człowieka (por. Mk 7,20-23) - i objawia się jako chciwość, pragnienie nadmiernego dobrobytu, brak zainteresowania dobrem innych, a często także własnym - prowadzi do wykorzystywania stworzenia, osób i środowiska zgodnie z tą niezaspokojoną żądzą, która każde pragnienie uważa za prawo, a która prędzej czy później doprowadzi do zniszczenia nawet tych, którzy są przez nią zdominowani.

Uzdrowiająca moc skruchy i przebaczenia

Dlatego stworzenie pilnie potrzebuje objawienia się synów Bożych, tych, którzy stali się "nowym stworzeniem": "Jeżeli więc ktoś pozostaje w Chrystusie, jest nowym stworzeniem. To, co dawne, minęło, a oto stało się nowe" (2 Kor 5,17). W rzeczywistości, wraz z ich objawieniem się, także stworzenie może "przeżyć Wielkanoc": otworzyć się na nowe niebo i nową ziemię (por. Ap 21,1). A droga do Wielkanocy wzywa nas właśnie do odnowienia naszego oblicza i naszego serca chrześcijan przez pokutę, nawrócenie i przebaczenie, aby móc żyć pełnią łask Tajemnicy Paschalnej.

Ta „niecierpliwość”, to oczekiwanie stworzenia, spełni się, kiedy objawią się synowie Boga, to znaczy gdy chrześcijanie i wszyscy ludzie podejmą zdecydowanie ten „ból rodzenia”, którym jest nawrócenie. Razem z nami całe stworzenie jest powołane do wyjścia "z niewoli zepsucia, by uczestniczyć w wolności i chwale dzieci Bożych" (Rz 8,21). Wielki Post jest sakramentalnym znakiem tego nawrócenia. Wzywa on chrześcijan do intensywniejszego i konkretniejszego wcielania Tajemnicy Paschalnej w życie osobiste, rodzinne i społeczne, szczególnie poprzez post, modlitwę i jałmużnę. Pościć, czyli uczyć się zmieniać nasz stosunek do innych i do stworzeń: przechodzić od pokusy "pożerania" wszystkiego, celem zaspokojenia naszej chciwości, do umiejętności cierpienia z miłości, która może wypełnić pustkę naszego serca. Modlić się, aby umieć wyrzec się bałwochwalstwa i samowystarczalności naszego ja i uznać, że potrzebujemy Boga i Jego miłosierdzia. Dawać jałmużnę, czyli porzucić nierozsądny styl życia i gromadzenie wszystkiego dla siebie w iluzji zabezpieczenia przyszłości, która do nas nie należy. I w ten sposób na nowo odkryć radość z planu, którym Bóg objął stworzenie i nasze serca, planu miłości Boga, naszych braci i całego świata, i w tej miłości odnaleźć prawdziwe szczęście.

Drodzy Bracia i Siostry, "Wielki Post" Syna Bożego polegał na tym, że wyszedł On na pustynię stworzenia, aby wprowadzić je na nowo do tego ogrodu komunii z Bogiem,